



Skalmierzyce, 28 lipca 2021 roku

Szanowni Państwo,
Mieszkańcy Gmin Powiatu Ostrowskiego i Regionu,

Temat reaktywacji składowiska odpadów w Psarach budzi tyleż samo emocji, co obaw mieszkających w jego zasięgu osób. Chciałbym więc wyjaśnić pewne kwestie, które pojawiły się w ostatnim czasie w przestrzeni publicznej. Z przykrością stwierdzam, że były to także informacje zmanipulowane lub całkowicie nieprawdziwe, które należy sprostować.

Jako burmistrz Gminy i Miasta Nowe Skalmierzyce z zaskoczeniem przyjmuję podgrzewanie gorącej już atmosfery, której byliśmy wszyscy świadkami podczas konferencji prasowej zorganizowanej w dniu 27 lipca br. przez Prezydenta Miasta Ostrowa Wielkopolskiego Beatę Klimek. Zaczniemy jednak od początku.

1. Stając w obronie wspólnoty Gminy i Miasta Nowe Skalmierzyce wyrażam swój stanowczy protest przeciwko nieuzasadnionemu atakowi na lokalną społeczność i przerzucanie na protestujących odpowiedzialności za zaistniały problem, który jest znany nie od dziś. To swojego rodzaju ewenement, kiedy władarz innego miasta krytykuje w tak oczywisty sposób radnych, sołtysów i mieszkańców konkretnych miejscowości. Pamiętajmy, że w czasach demokracji nie możemy nikomu odbierać prawa do protestów, nawet jeśli się z nimi nie zgadzamy. Każdy może manifestować niezadowolenie w obawie o swoje zdrowie oraz mienie. To nie mieszkańcy Psar, Śliwnik, Gostyczyny czy Strzegowy ponoszą odpowiedzialność za zaistniały problem. Tylko poprzez racjonalne argumenty i rozmowy możemy kogoś przekonać do swoich racji.



2. Potwierdzam, że odpady z terenu Gminy i Miasta Nowe Skalmierzyce trafiają na składowisko odpadów do Ostrowa Wielkopolskiego. Wiążą się z tym nie tylko niedogodności w postaci odoru, lecz także konkretne korzyści finansowe, gdyż zgodnie z umową wykonawczą i uchwałą Zarządu RZZO nasz samorząd zapłaci w roku bieżącym za przyjmowane odpady kwotę blisko 2.700.000 zł. Jednocześnie przypominam, że spółka MZO pobiera dzierżawę za grunty od spółki RZZO w kwocie ponad 4 mln zł, a jednocześnie miasto Ostrow Wielkopolski otrzymuje zwrot z tytułu opłaty za składowanie odpadów rzędu około 2 mln zł.
3. Chciałbym stanowczo podkreślić, że nie prowadziłem rozmów dotyczących reaktywacji składowiska odpadów w Psarach. Samorząd Gminy i Miasta Nowe Skalmierzyce nie był dotychczas stroną postępowania, nie będąc właścicielem wspomnianych gruntów, a jedynie w 70% współwłaścicielem wyłącznie samej infrastruktury. Stąd kompetencje do podjęcia zobowiązania posiadał i posiada nadal jedynie wójt Sieroszewic, który jak wiadomo m.in. z oświadczenia z 23 lipca i wcześniejszych informacji zaprzestał rozmów w tej sprawie i zaświadczył o braku planów przedstawienia Radzie Gminy Sieroszewice projektu uchwały dotyczącej dzierżawy terenu w celu dalszego prowadzenia składowiska odpadów. Tymczasem dziś w sposób nieuzasadniony to my i nasi mieszkańcy mamy stać się ofiarami fiaska rozmów i negocjacji prowadzonych przez władze miasta Ostrowa Wielkopolskiego i spółki RZZO, na co nie mogę się zgodzić.
4. Umową z dnia 05.10.2000 roku Gmina Sieroszewice użyczyła Gminie i Miastu Nowe Skalmierzyce ww. nieruchomość na czas eksploatacji składowiska. Był to wspólny projekt mający na celu racjonalną gospodarkę odpadami. Podmiotem zarządzającym obiektem od samego początku jest Wielobranżowe Przedsiębiorstwo Komunalne Sp. z o.o. w Skalmierzycach. Obowiązujące od 2013 roku znowelizowane ustawy o utrzymaniu czystości i porządku oraz o odpadach wymusiły na samorządach stworzenie regionalnych instalacji przetwarzania



odpadów- stąd taki wzrost cen za gospodarowanie zanieczyszczeniami i decyzja o zamknięciu składowiska w Psarach.

5. Obiekt z uwagi na wspomniane zmiany przepisów od 01.08.2016 nie przyjmuje już żadnych odpadów, a obecne działania skalmierzyckiej spółki związane są wyłącznie z zakończeniem fazy eksploatacyjnej zaplanowanej do 31.12.2021. Nasz samorząd ponosi za to realny koszt w postaci niespełna 70.000 zł rocznie.
6. Przynajmniej od 2018 roku toczyły się rozmowy przez poprzedni zarząd Regionalnego Zakładu Zagospodarowania Odpadami z właścicielem nieruchomości, czyli Gminą Sieroszewice o wznowieniu przyjmowania odpadów komunalnych. To wówczas należało zastanowić się nad celowością zadania, kwestią lokalizacji, rozmawiać o racjonalnych obawach z mieszkańcami i wskazać ewentualną alternatywę. To zapewne w tym czasie pojawiła się ogromna liczba 1 000 000 m³ odpadów, która do dzisiaj budzi wśród protestujących grozę. W wyniku tych negocjacji zarząd Województwa Wielkopolskiego uchwałą nr 820/2019 z 6 czerwca 2019 roku przyjął projekt planu gospodarki odpadami dla województwa wielkopolskiego na lata 2019-2025 wraz z planem inwestycyjnym polegającym na budowie regionalnych instalacji do składowania odpadów w Psarach.
7. Mimo decyzji o zawieszeniu rozmów wójta Sieroszewice z RZZO w Ostrowie Wielkopolskim postanowiłem zaangażować grupę zainteresowanych radnych oraz sołtysów i 22 lipca br. udaliśmy się na zaproszenie Pani Prezes Zarządu Marzeny Wodzińskiej do siedziby składowiska odpadów, aby lepiej poznać to miejsce i wysłuchać racji drugiej strony. Tylko bazując na prawdziwych i sprawdzonych informacjach można wyrobić właściwe zdanie na dany temat.

Obecna złożona i trudna - szczególnie dla samorządów - sytuacja w gospodarce odpadami tym bardziej wymaga od lokalnych władarzy wzajemnego zrozumienia, szerszego dialogu, zdolności szukania i zawierania kompromisów opartych na profesjonalnej wiedzy i systematycznej pracy, a nie populistycznych



**Burmistrz Gminy i Miasta
Nowe Skalmierzyce**

oświadczeń i prób przerzucania odpowiedzialności na innych, w dodatku własnych samorządowych sąsiadów. To bowiem w żaden, nawet minimalny sposób, nie przyczynia się do rozwiązania realnego problemu.

Moim zdaniem to nie czas na samorządowy egoizm, a współpracę i odpowiedzialność. W obliczu trudności to czas na pogłębienie wzajemnego lokalnego dialogu i szukanie wspólnych rozwiązań. Oczekując skutecznego nadzoru i zarządzania spółką RZZO przez władze miasta Ostrowa Wielkopolskiego jednocześnie deklaruję gotowość dialogu i uczestnictwa, na miarę naszych ról i kompetencji, we wspólnym szukaniu potrzebnych rozwiązań. Moim zdaniem dobrą formułą rozpoczęcia na nowo rzeczywistego dialogu, zamiast dwustronnych nieskutecznych negocjacji, jest forum Aglomeracji Kalisko-Ostrowskiej czy Stowarzyszenia Gmin i Powiatów Wielkopolski.

Ufam, że problem ten dla dobra wszystkich mieszkańców powiatu uda się wspólnie rozwiązać bez zbędnego szantażu. Dalsze decyzje wymagają obopólnego zrozumienia, zaufania, spojrzenia na problem szerzej niż interesy poszczególnych osób i polityków. Wierzę, że kompetencje, energia oraz wiedza nowej Pani prezes RZZO Ostrow Wielkopolski Marzeny Wodzińskiej pozwolą na szybkie oraz skuteczne rozwiązanie tego problemu.

Burmistrz
Gminy i Miasta Nowe Skalmierzyce

Jerzy Łukasz Walczak

